

PROTOKÓŁ NR 11/15
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu Łódzkiego Wschodniego,
z dnia 25 listopada 2015 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się wspólnie z Komisją Statutowo – Regulaminową i Komisją Polityki Społecznej.

Zgodnie z listą obecności na posiedzenie Komisji Rewizyjnej przybyli radni:

1. Sylwester Golus – Przewodniczący Komisji,
2. Monika Oleksiewicz – Członek Komisji,
3. Michał Suwański – Członek Komisji,
4. Klaudia Zaborowska – Członek Komisji

oraz zaproszeni goście:

1. Andrzej Opala – Starosta Łódzki Wschodni,
2. Ewa Gładysz – Wicestarosta Łódzki Wschodni,
3. Iwona Walter – Wisiałkowska – Sekretarz Powiatu,
4. Barbara Ignatowska – Skarbnik Powiatu,
5. Urszula Łuźniak – Kierownik PCPR,
6. Krzysztof Błaszczuk – Dyrektor PUP,
7. Monika Sawicka – Naczelnik Wydziału F-K,
8. Małgorzata Szelest – Naczelnik Wydziału PS,
9. Bogusław Śwituniak – gł. księgowy w PUP.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Pkt 1.

Przewodniczy Komisji Rewizyjnej – Pan Sylwester Golus otworzył posiedzenie Komisji, powitał przybyłych Członków Komisji oraz zaproszonych gości i stwierdził niezbędne do podejmowania decyzji quorum.

Pkt 2.

Nie zgłoszono propozycji zmian porządku posiedzenia. W wyniku głosowania porządek został przyjęty jednogłośnie i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
4. Zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łódzkiego Wschodniego na lata 2016 – 2019.
5. Zaopiniowanie projektu budżetu Powiatu Łódzkiego Wschodniego na 2016 rok.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Pkt 3.

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji zostanie przyjęty na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Pkt 4.

Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łódzkiego Wschodniego na lata 2016 – 2019 przedstawiła Pani Barbara Ignatowska – Skarbnik Powiatu (**załącznik nr 2** do protokołu).

Zapisy ustawy o finansach publicznych mówią, że z projektem budżetu składa się projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej, ale to według Pani Skarbnik powinno być już zmienione, bo jeżeli taka prognoza jest, to w ciągu roku powinna następować ewentualnie jej aktualizacja pod kątem projektu budżetu. WPF przygotowano na podstawie wiedzy i informacji, jaką mieliśmy jeśli chodzi o 2015 rok i propozycje na 2016 rok. Projekty zadań inwestycyjnych, które zostały ujęte w projekcie budżetu, zostały przedstawione w WPF. Limity zobowiązań i wydatków wynikają z przedstawionego projektu budżetu na rok 2016.

Pytań nie zgłoszono.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały, przy ilości głosów: „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymuję się” – 0 (opinia stanowi **załącznik nr 3** do protokołu).

Pkt 5.

Pani Barbara Ignatowska – Skarbnik Powiatu przedstawiła projekt budżetu Powiatu Łódzkiego Wschodniego na 2016 rok (**załącznik nr 4** do protokołu). Projekt dochodów jest prognozą dochodów do uzyskania w roku budżetowym 2016. W ponad 80% dochody Powiatu stanowią transfery z budżetu państwa, a mianowicie chodzi tutaj o wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych, od osób prawnych, subwencja ogólna i dotacje celowe. Wielkości, jeśli chodzi o subwencję ogólną, otrzymujemy od Ministra Finansów do końca października każdego roku poprzedzającego rok budżetowy, na który przygotowujemy projekt. Taką też informację otrzymaliśmy na rok 2016 dla Powiatu Łódzkiego Wschodniego, w której to określona została wielkość subwencji ogólnej, która jest zapisana w projekcie budżetu państwa. Po podpisaniu ustawy budżetowej w ciągu 14 dni otrzymamy ostateczne kwoty, ostateczne wielkości subwencji ogólnej i wpływu z podatku dochodowego od osób fizycznych. W tej chwili jest to oparte na projekcie budżetu państwa. Takie są terminy i ustawowe obowiązki, jeśli chodzi o Ministerstwo Finansów czy Radę Ministrów.

Subwencja ogólna dla Powiatu Łódzkiego Wschodniego na 2016 rok została określona na kwotę 9.037.623,00 zł, w tym część oświatowa subwencji ogólnej 8.204.516,00 zł. W części opisowej jest porównanie do wielkości części oświatowej subwencji ogólnej na 2015 rok.

Pan Starosta poprosił Panią Skarbnik aby powiedziała, jakie środki planujemy dołożyć do szkół w roku 2016 oraz na pomoc społeczną, aby mogły funkcjonować w 2016 roku. Poprosił Panią Skarbnik, żeby podkreśliła, jakie są to w tym momencie środki i jakie byśmy musieli dołożyć środki, żeby szkoła w Tuszynie funkcjonowała.

Pan Tomasz Musielski odniósł się do tego, że podczas posiedzenia Komisji w szkole w Tuszynie, Pani Dyrektor mówiła, że szkoła ma jakieś inne dochody. Zapytał, jak te dochody wyglądają w skali roku, ile tak naprawdę szkoła tych dochodów posiada.

Pan Starosta powiedział, że nie chciał ingerować w informację Pani Dyrektor, bo nie miał takich danych, ale był zaskoczony taką informacją. W ubiegłym roku była to kwota około 14 tys. zł za cały rok.

Pani Małgorzata Szelest – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej dodała, że przewidywane wykonanie na ten rok wynosi 11 tys. zł.

Pan Starosta powiedział, że w ubiegłym roku było to 14.993 zł, dwa lata temu 14.295 zł, trzy lata temu 13.700 zł, jeszcze rok wcześniej 13 tys. zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że część oświatowa subwencji ogólnej na rok 2016 jest o 400 tys. zł mniejsza w stosunku do subwencji na rok 2015. Analizując dochody realizowane przez poszczególne jednostki organizacyjne typu szkoły i placówki oświatowe (w każdej jednostce są takie dochody z wynajmu, podnajmu pomieszczeń czy sali gimnastycznej), a to także wynika z tego, że każda jednostka budżetowa posiada majątek (mienie), który został przekazany w tzw. trwały zarząd i musi dbać o to mienie. W przypadku nieużywania jakichś innych pomieszczeń, powinna zgłaszać taką informację, dlatego, że nie mogą te pomieszczenia być puste. Nie powinno być żadnych pustostanów, powinny być wszędzie prowadzone zajęcia, albo jakieś inne rzeczy i to jest obowiązkiem każdego dyrektora czy kierownika jednostki organizacyjnej, żeby dbał dobrze o mienie Powiatu.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej powiedział, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Pani Dyrektor ZSO w Tuszynie powiedziała, że sama sala przynosi 50 tys. zł zysku.

Pani Skarbnik powiedziała, że na drugi dzień konfrontowaliśmy tę informację przedstawioną przez Panią Dyrektor i przygotowane zostało zestawienie tych dochodów od 2010 roku. Wykonanie w 2014 roku było w granicach 14 tys. zł, planowane przewidywane wykonanie na ten rok wynosi około 11 tys. zł.

Pan Tomasz Musielski zapytał, czy szkoła realizowała jakieś projekty.

Pani Naczelnik powiedziała, że w tym roku był realizowany projekt „W zgodzie z przyrodą”, dotyczący odnawialnych źródeł energii, na który była pozyskana kwota 6 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie jest tak, że szkoła jako jednostka budżetowa pozyskuje te środki. Szkoła ma pomysł, a potem Wydział się tym zajmuje, opisuje wniosek i rozlicza. Merytorycznie powinno to się odbywać w szkołach, ale nie zawsze tak jest.

Jeśli chodzi o dochody, jest niebezpieczeństwo, licząc wstecz pięć lat, po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE, który mówi o tym, że żadna jednostka budżetowa typu szkoła, dps i inne, nie jest samodzielnym płatnikiem podatku VAT, jest mowa o koncentracji podatku VAT. Nie jest to wyrok Trybunału na przyszłość, tylko dotyczy to wstecznych lat. Może być taka sytuacja, że powinniśmy naliczyć podatek VAT należny od każdego najmu. Jest takie niebezpieczeństwo, czekamy nie na komunikat Ministerstwa Finansów, czy Ministra Finansów, bo komunikat jest żadnym dokumentem i nie stanowi prawa, tylko na konkretne zmiany legislacyjne, które pozwoliłyby nam działać odpowiednio, bo jeżeli nie, będziemy się cofać wstecz, bo w całości razem ze wszystkimi jednostkami przekroczyliśmy kwotę 150 tys. zł już bardzo dawno, bo jesteśmy podatnikiem. Wszystko zależy od prawotwórców, a jeżeli nasze prawo jest niedostosowane do prawa unijnego, jest wyższość prawa unijnego.

Pan Musielski odniósł się do tego, że Starosta ostatnio mówił, że jest projekt nierozliczony. Rozumie, że planujemy do budżetu te środki, które musielibyśmy oddać.

Pan Starosta powiedział, że zadanie jest rozliczone, ale w tej chwili po kontroli do zwrotu jest 175 tys. zł z odsetkami. Występujemy w tej chwili do Marszałka o umorzenie odsetek, wskazując na ważny czynnik społeczny.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że mowa jest o projekcie „Infrastruktura Regionalnego Systemu Informacji Przestrzennej Województwa Łódzkiego”, tzw. „geoinformacja” czy „kreski geodezyjne”. Projekt indykacyjny był realizowany przez kilka lat, mieliśmy 3 mln 400 tys. zł jako wydatki kwalifikowane. To nie jest tak, że ktoś coś zauważył wcześniej podczas kontroli. Były kontrolowane zamówienia publiczne i również żadnych przeciwwskazań w stosunku do nas nie było. Nastąpiła teraz całościowa kontrola ostateczna projektu, z tym, że jest to projekt własny Samorządu Województwa, czyli Marszałek realizuje projekt, a my jesteśmy realizatorem jak gdyby podprojektu, jednym z partnerów (partnerami było kilkanaście powiatów). Pani Skarbnik powiedziała, że nam zarzucono realizację tzw. kierownika projektu. Mieliśmy to zapisane w studium wykonalności w poszczególnych kategoriach wydatków kwalifikowanych. Zarzucono nam, że nie postępowaliśmy zgodnie z Prawem zamówień publicznych, że powinniśmy tutaj zachować konkurencję itd., a te umowy zostały zawarte z Panem Bilińskim, z tym, że te umowy były zawierane w ten sposób, że np. została zawarta umowa 31 maja, ale dotyczyła okresu od 1 stycznia. Fizycznie to było realizowane. Pani Skarbnik dodała, że te środki, transze, przychodziły z opóźnieniem, niejednokrotnie płaciliśmy ze swoich środków – za roboty również, żeby nie było odsetek, potem sobie to refundowaliśmy. Teraz na to się nie patrzy w ogóle. Zarzutów było dużo więcej, ale w części nasze wyjaśnienia zostały uwzględnione. Zarzut największy, który został, dotyczy zakupu osobno zestawów komputerowych, osobno urządzenia wielofunkcyjnego i osobno zakupu serwera. My to rozdzieliliśmy jako odrębne, niejednorodne zakupy, bo są trzy przesłanki do spełnienia, co uznaje się za jednorodność zakupu. Tutaj się nie zgadzamy z zarzutem kontrolujących, którzy uważają, że to powinno być razem wzięte pod uwagę, razem skomasowane przy oszacowaniu przedmiotu zamówienia i jako jedno zamówienie powinno być potraktowane, a w ten sposób uważają, że podzieliliśmy zamówienie. Pani Skarbnik wyjaśniła, że czym innym są komputery, czym innym serwery – w cpv też są różnice. Nie zgadzaliśmy się z tym, ale nasze argumentacje nie były przyjęte. Wystąpiliśmy także do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych opisując całą tę sytuację, chcąc uzyskać stanowisko. Kontrolujący mogli się pomylić.

Pan Starosta dodał, że próbowaliśmy poprzez konsultacje uzyskać opinię prawników z UŁ. To doradztwo było takie, żeby iść do sądu, wtedy zobaczymy. Ostatecznie zdecydowaliśmy się wystąpić do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Pan Tomasz Musielski odniósł się do tego, że jeżeli zatrudnia się w ostatnim miesiącu kierownika projektu – kto taką umowę zawierał i na jakiej podstawie taką umowę zawierał i czy będziemy wokół tej osoby wyciągać jakieś konsekwencje, bo wydaje się, że jeśli ktoś zawiera umowę w ostatnim miesiącu na okres wprzód, to sam jakby daje pretekst do tego, że przyjdzie kontrola i będzie to podważone. Nie może być tak, że ktoś bierze pieniądze za realizację projektu i zawiera takie umowy.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie chce się tłumaczyć za to, co było robione i potem jakie decyzje były podejmowane, ale ma niejednokrotnie przykład tego rodzaju, że były zapytania kierowane do lidera projektu o pewne sprawy, powiedziano, że można coś robić i tak było robione, a potem się każdy wyparł tego. Mieliśmy taką sytuację też przy stypendiach, mieliśmy za zgodą instytucji zarządzającej stypendium wypłacone, a potem było zakwestionowane i my oddawaliśmy środki z odsetkami.

Jeśli chodzi o tę ostatnią decyzję, do zwrotu jest kwota główna, jako ta część pokryta ze środków unijnych, uznana jako wydatek niekwalifikowany, chociaż w tej informacji jest mowa o korekcie finansowej. Korektę finansową odnosi się do poszczególnych transz. Środki, które otrzymywaliśmy od 2009 roku – każda transza została rozliczona i z każdej

transzy były rozliczone te umowy za komputery itd. Kwota ogółem do zwrotu wynosi 106.330,86 zł i odsetki naliczone jako odsetki od zaległości podatkowych wynoszą 58.555,00 zł.

Pan Starosta odpowiedział na pytanie odnośnie konsekwencji wobec osób – będą takie konsekwencje, że w efekcie prawdopodobnie będziemy musieli wystąpić do Komisji Dyscyplinarnej przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Łodzi o zbadanie całej sprawy i wyciągnięcie jakichś konsekwencji z tego tytułu. Spróbujemy się bronić, ale jakieś konsekwencje prawdopodobnie będą.

Pani Skarbnik powiedziała, że ta informacja, jako zalecenia pokontrolne, wpłynęła do nas 20 listopada 2015 r., to już było po przekazaniu materiałów Wysokiej Radzie jako projekty uchwał na najbliższą sesję, dlatego będziemy jutro jeszcze proponować jedną zmianę w budżecie przesuwając środki, żeby zabezpieczyć wykonanie tejże decyzji, z tym, że mamy nadzieję, bo będziemy się domawiać z Marszałkiem, ponieważ to już jest decyzja tak naprawdę Marszałka, bo to nie jest zależne od środków unijnych, odsetki naliczone stanowią dochód województwa. Argumentujemy to tym, że są to środki w granicach wydatków statutowych rocznych na rodziny zastępcze albo połowa „dokładki” do DPSów. Mamy nadzieję, że zostanie to uwzględnione, ale to naprawdę zależy tylko od ludzi, to nie zależy od przepisów unijnych. Chwytny się odpowiednich artykułów z ustawy o finansach publicznych, zobaczymy, jak to będzie. Tutaj mamy termin zapłaty do dnia 30 listopada 2015 r., stąd ta jutrzejsza „wrzutka” i zmiana też jednego z załączników WPF. Te zmiany nie są wzięte pod uwagę w roku 2016, bo dotyczyły roku 2015, czyli w projekcie budżetu nie mamy nic, jeśli chodzi o środki unijne.

Pani Skarbnik dodała, że zaistniała możliwość występowania o środki w ramach RPO na lata 2007 – 2013 z „resztówek”. Występujemy z trzema projektami o dofinansowanie na zasadzie refundacji. Te wnioski będą złożone w tym roku na zadania, które zostały już zrobione i zakończone, ale rozpatrzenie tych wniosków nastąpi w roku następnym. Będą to ewentualnie dochody jako refundacja w roku następnym, po faktycznym rozstrzygnięciu i przyznaniu tych środków.

Pan Starosta powiedział, że na razie tworzymy dokumenty, przygotowujemy wspólne uchwały, bo do jutra trzeba złożyć te wnioski.

Pani Skarbnik powiedziała o pozostałych dochodach Powiatu. Część równoważąca subwencji ogólnej – propozycja na rok 2016 jest większa o 72.348 zł, niż w roku 2015. Udział Powiatu w podatku dochodowym od osób fizycznych, który we wpływach wynosi 10,25%, zaproponowany przez Ministra Finansów, wynosi 17.287.694 zł. Różnica pomiędzy 2015 rokiem a 2016 rokiem jest na plus o 1.663.550 zł (ponad 9%). Jeśli chodzi o dotacje celowe uzyskane z budżetu państwa na rok 2016, ujęte w projekcie budżetu państwa, otrzymaliśmy informację o tym, że dotacja na zadania z zakresu administracji rządowej będzie w wysokości 6.596.398 zł, co stanowi zmniejszenie dotacji w porównaniu do 2015 roku o kwotę 479.152 zł.

Na Domy Pomocy Społecznej na pensjonariuszy umieszczonych według starych zasad, czyli na podstawie decyzji wydanych przez Wojewodę Łódzkiego przed 1 stycznia 2004 r. otrzymujemy dotację na zadania własne (to jest jedyna dotacja na zadania własne, pozostałe dotacje to dotacje na zadania zlecone lub powierzone). Dotacja jest wyższa o kwotę 117.275 zł w tymże projekcie. Udziały Powiatu w CIT zaproponowaliśmy w wysokości 400 tys. zł. Mamy 1,4% udziału we wpływach w faktycznie zrealizowanych podatkach i biorąc pod uwagę pozostałe dochody, które my zaplanowaliśmy, to są dochody realizowane przez jednostki budżetowe, typu wynajem, podnajem przez szkoły i placówki oświatowe, dochody pochodzące z odsetek na rachunkach bankowych, ponadto w DPSach jest odpłatność pensjonariuszy, plus dopłaty gmin bądź rodzin pensjonariuszy umieszczonych według nowych zasad.

Pan Musielski zapytał o zadanie w DPS w Wiśniowej Górze obejmujące baraki.

Pan Starosta powiedział, że jest to zadanie przewidziane. Pani Skarbnik dodała, że jest ono zapisane w ramach ŁOM w naszym budżecie. Pan Starosta powiedział, że na razie się to wszystko przeciągnęło i planujemy, jeśli dobrze wszystko pójdzie, realizować to zadanie do końca 2018 r.

Pani Skarbnik powiedziała, że jesteśmy na etapie zakończenia studium wykonalności, więc będziemy wtedy mogli określić przewidywane koszty.

Pan Starosta nadmienił, że firma poprosiła o przesunięcie terminu realizacji dokumentacji. Pani Skarbnik powiedziała, że nie możemy tego zrobić, bo naruszylibyśmy ustawę o finansach publicznych.

Pani Skarbnik dodała, że po stronie dochodów mamy taką sytuację, że dotychczas otrzymywaliśmy pomoc finansową w postaci dotacji celowej z Gminy Koluszki, Brójce, Tuszyn i Rzgów. Z Gminy Koluszki pomoc przekazywana była na realizację zadań związanych ze stanowiskami pracy Wydz. KiSO i na zadania z zakresu administracji architektoniczno – budowlanej, w związku z wykorzystywaniem pomieszczeń w starym budynku Urzędu Miasta (ten budynek jest w gestii ZUK, otrzymujemy 29 tys. zł, potem się dokładnie rozliczamy kosztami) i 12 tys. zł na stanowiska pracy Powiatowego Urzędu Pracy. Z Brójce otrzymywaliśmy dotację na realizację zadań związanych z zadaniami architektoniczno – budowlanymi i geodezyjnymi, z Gminy Tuszyn na Wydz. KiSO i administrację architektoniczno – budowlaną i ze Rzgowa na stanowiska Wydz. KiSO, zadania architektoniczno – budowlane i geodezyjne. Do projektu budżetu ujęliśmy tylko i wyłącznie Koluszki i Rzgów z uwagi na fakt, iż otrzymaliśmy konkretne informacje, jakie kwoty są brane do projektu budżetu i czy ta realizacja będzie dalej się odbywała w ten sposób (my to nazywamy decentralizacją, jeśli chodzi o realizację tychże zadań). Z Gminy Brójce mamy informację, że rezygnują z obsługi zadań architektoniczno – budowlanych.

Pan Starosta sprostował, że Gmina Brójce podjęła decyzję, że nie będzie dopłacać nam kwoty 84 tys. zł do funkcjonowania stanowisk pracy, podobnie jest w przypadku Gminy Tuszyn. Gminy mają zastrzeżenia do w/w stanowisk pracy. Pracownicy zostaną przeniesieni do Starostwa, gdzie będzie bezpośredni nadzór Kierownika Referatu i Naczelnika Wydziału, Starosty i Wicestarosty. Poprawi to funkcjonowanie Referatu. To, że tworzyliśmy stanowiska zamiejscowe w tych gminach, były to żądania Gmin, zgodziliśmy się na nie pod warunkiem, że Gminy pokryją koszty. Jeśli chodzi o organizację pracy tego Referatu, to nam bardzo przeszkadzało. W tym momencie pozostaną stanowiska pracy w Rzgowie i Koluszkach, gdzie uwag nie ma. Będzie dofinansowanie na stanowiska pracy Wydziału KiSO i geodezję w Tuszynie – taką informację przekazał Burmistrz Tuszyna.

W ciągu roku wprowadza się zmiany do budżetu. Pan Starosta powiedział, że nie zaciągamy kredytu na zadania inwestycyjne.

Pani Skarbnik powiedziała, że proponuje się tylko upoważnienie dla Zarządu do zaciągania kredytów na pokrycie przejściowego deficytu.

Pan Starosta podkreślił, że budżet się zamyka, jest zrównoważony.

Pani Skarbnik powiedziała, że biorąc pod uwagę dochody, nie mamy takich dochodów jako Powiat, którymi moglibyśmy kreatywnie sterować w postaci np. uchwalanych podatków, opłat i innych. Wysoka Rada uchwała tylko wysokość opłat za holowanie samochodów, czy opłat za zajęcie pasa drogowego. Żadnych innych opłat Rada nie ustala, w związku z tym takich dochodów nie mamy. Opłaty komunikacyjne są sterowane przez rozporządzenie Ministra Infrastruktury i to są opłaty odgórnie nałożone, my tu niczym nie dysponujemy, nie mamy majątku, z którego moglibyśmy uzyskiwać dochody majątkowe.

Rel

Mamy sprawy w sądach, związane z opłatą komunikacyjną, bo w latach 2008 – 2009 na podstawie rozporządzenia pobierana była opłata za tzw. kartę pojazdu w wysokości 500 zł. To zostało zaskarżone do Trybunału, który orzekł, że takie stawki są niezgodne z Konstytucją. Została ustalona stawka na poziomie 75 zł. Teraz mamy wystąpienie np. jednej z właścicielek firmy transportowej – rozliczenie kart za 75 samochodów.

Pani Skarbnik odniosła się do pobieranych opłat od wydania kart pojazdów. W całej Polsce są różne wyroki w tym zakresie. Jest to opłata administracyjna na podstawie decyzji administracyjnej, a jest traktowana przez sądy jako cywilnoprawna i sądy wydają różne wyroki. Zobaczmy, co będzie, gdyż mamy kolejne dwie sprawy. Gdyby miało być wszystko do zwrotu, będzie to w granicach 1.800.000 zł. Taki był przepis, nie mogliśmy pobierać innych kwot – teraz powinno je oddawać państwo, a nie my.

Pan Starosta powiedział, że pamięta starą sprawę z lat 2002 – 2005, gdzie w 2001 roku Powiat Łódzki Wschodni pożyczył Powiatowi Brzezińskiemu ponad dwieście tysięcy zł na oświatę, którą mieli oddać, a nie oddali, powiedzieli żebyśmy poszli do sądu. We wszystkich instancjach przegraliśmy, dopiero wygraliśmy sprawę o kasację.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeśli chodzi o wydatki, uwzględniając wszystkie wnioski złożone do projektu budżetu przez wydziały i wnioski złożone do inwestycji, to byśmy potrzebowali ponad 3 mln zł dofinansować w postaci kredytów, ale do wydatków bieżących nie ma kredytów. Jest reguła wydatkowa, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe od dochodów bieżących, z pewnymi wyjątkami niewielkimi, ale jest to ogólna reguła. Skończyły się czasy od 2014 r., kiedy wcześniej zaciągało się kredyty na pokrycie deficytu, czyli na pokrycie wydatków, bo nie było pokrycia w dochodach. To się skończyło już od 2014 roku, wtedy weszły WPFy i wszystkie indywidualne wskaźniki liczone dla każdej jednostki samorząd terytorialnego. Pocięliśmy dokładnie wszystko, przedstawiając państwu ten projekt budżetu. W zadaniach inwestycyjnych są dwa projekty „schetynówek”, które już były przez Wysoką Radę podejmowane na końcu października, kiedy były składane wnioski do tych dawnych „schetynówek”. Na nowy 2016 rok planujemy złożyć dwa wnioski do PROW – te zadania zostały ujęte i pozostałe inne zadania w rozliczeniu na poszczególne gminy. Wniosków złożonych jako zadania i zakupy inwestycyjne, łącznie było na kwotę 10.405.798 zł. W projekcie budżetu przedstawiamy kwotę 8.964.405 zł. Wycięte zostały niektóre zadania, dla przykładu wymiana ogrodzenia przy DPS w Wiśniowej Górze od ul. Tuszyńskiej. Skoro ul. Tuszyńska będzie rozkopana, bo będzie tam robiona kanalizacja, to nie ma sensu robić w tym roku tego ogrodzenia – tak stwierdziliśmy, zostało to wykreślone. Zarząd Nieruchomości Województwa Łódzkiego zarządzający nieruchomością, w której się mieścimy (nasze udziały w tej nieruchomości wynoszą 0,304, a pozostała część 0,696 należy do samorządu województwa), proponował wymianę kolejnych dźwigów osobowych, dla nas byłaby to kwota 182 tys. zł w rozliczeniu – też to wykreśliliśmy wiedząc, o tym, że Marszałek zrezygnował z tego zadania. Planowana była modernizacja instalacji oświetlenia awaryjnego – nasz udział wynosiłby 91.200 zł, Marszałek ponoć zadanie to wykreślił, więc my też to wykreśliliśmy. Była propozycja zakończenia sprawy wymiany okien w budynku, to byłoby ponad 200 tys. zł, dla nas 38 tys. zł, jednak wiemy o tym, że w projekcie budżetu Marszałka to zostało wykreślone, więc u nas też to wykreślono. Zakup programu płacowego został również wykreślony. Państwo podejmowali uchwały, odpowiednio wchodząc w stowarzyszenie Związek Powiatów Województwa Łódzkiego i mielibyśmy pozyskiwać wspólnie jako stowarzyszenie środki z nowego rozdania unijnego na modernizację ewidencji gruntów. Tutaj mieliśmy zaplanowane 800 tys. zł, jednak wykreśliliśmy to w całości i zostaną na to zadanie uwzględnione środki, kiedy zakończy się rok budżetowy 2015 (spodziewamy się pewnych wolnych środków, które nie zostaną wydatkowane, bądź wyższe dochody, a niewydatkowane wydatki, bo tego bardzo pilnujemy).

Pani Skarbnik zwróciła uwagę, że teraz największym konsumentem budżetu są drogi, poprzednio była szeroko rozumiana pomoc społeczna. Pomoc społeczna spadła na drugie miejsce, oświata na trzecie.

Pomoc społeczna to trzy DPS-y, bo liczymy DPS w Koluszkach również, gdyż tam mamy umieszczoną jedną pensjonariuszkę, na którą przekazujemy dotację. Ustaliliśmy jedno, że owszem możemy dokładać, ale do DPS w Lisowicach, gdzie struktura pensjonariuszy jest inna. Chodzi o to, że tam jest większość pensjonariuszy umieszczonych na decyzjach „po staremu” i ci pensjonariusze, którzy są w DPS w Lisowicach, mają niskie świadczenia, zapomogi, nie mają rent, emerytur, gdyż to są ludzie chorzy od urodzenia, w związku z tym nie wypracowali niczego i tam jest ta „dokładka”. Dotacja z budżetu państwa, plus odpłatność ze świadczeń, które mają pensjonariusze, nie zapewnia kosztów utrzymania, który jest corocznie ogłaszany do końca marca roku budżetowego. Tak to zaczęliśmy od końca robić i tak to zostało państwu przedstawione. Tak samo jest, jeśli chodzi o oświatę. Pani Naczelnik zebrała różne propozycje w różnych wariantach ze szkół i placówek oświatowych i pierwotnie mielibyśmy prawie 2,5 mln zł dołożyć do oświaty, do wydatków bieżących. Rok 2015 był tak konstruowany pierwotnie, że w granicach 1.200.000 zł była dokładka do części oświatowej subwencji ogólnej i dochodów realizowanych przez jednostki. W tym roku ustaliliśmy, bo wchodzi nowe zadanie (Poradnia, o której Pani Naczelnik mówiła, zadanie wczesne wspomaganie), jesteśmy trochę też tym przerażeni, bo to jest prywatna poradnia, ale może nabrać dzieci spoza naszego terenu i my będziemy do nich dopłacać.

Pan Suwalski zapytał, czy my nie mamy zwrotu tych pieniędzy.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie. Nie ma tego w systemie oświaty, nie wspomniano o tym, bo tak jak do szkoły niepublicznej dawaliśmy 50% dotacji, a tutaj 100%.

Pan Starosta powiedział, że w najbliższym czasie będzie sygnalizował to na Zarządzie Związku Powiatów Polskich.

Pani Skarbnik powiedziała, że koniecznie. Poradnia sama sobie wyda opinie i sama przyjmuje dzieci z innych powiatów, a my będziemy dopłacać.

Pan Starosta powiedział, że jeśli chodzi o oświatę, to zrobiono jedną rzecz. My nie dopuścimy do sytuacji, do jakiej dopuszczono w gminach, że dokłada się do oświaty prawie taką samą kwotą, jak wynosi subwencja. W niektórych gminach tak to było – 8,5 mln zł subwencja, a dokładało się 8 mln zł. Niektóre gminy tak się zapętlily, że bardzo poważnie schodzą i obcinają te wydatki. Parcie niektórych naszych dyrektorów mieliśmy też na to. Jest sporo uczniów mniej, a jeśli chodzi o mnożenie potrzeb, to chcą zwiększone wydatki. Troszeczkę w 2015 roku poszliśmy na to, ale jeśli chodzi o 2016 rok, nie będzie tak. Dokładamy, ale muszą oszczędnie gospodarować.

Pani Skarbnik powiedziała, że dlatego też podjęto decyzję odnośnie administracji i obsługi.

Pan Starosta powiedział, że daliśmy 150 zł podwyżki dla personelu obsługi średnio na etat. Ale powiedzieliśmy dyrektorom, że mają zdjąć po etacie – pokazaliśmy, że można to zrobić bezboleśnie, bo np. ktoś jest już na emeryturze.

Pani Wicestarosta powiedziała, że nie dziwi się dyrektorom szkół, którzy mają jakby wzorzec szkół prowadzonych przez gminy. Cały czas odnoszą swoje inwestycje w odniesieniu do tamtych szkół, dlatego są zarzuty pod adresem Zarządu Powiatu. Niezadowolenie będzie, ale naprawdę nie mamy z czego dokładać. Ta kwota, którą dopłacamy 1,6 mln zł jest pewnym minimum, poniżej którego nie możemy zejść, natomiast dokładnie okrojone zostało wszystko, co było możliwe.

Pan Starosta powiedział, że robimy wszystko, żeby prowadzić działania, żeby tym szkołom, które są zagrożone, pomóc. W szkołach zawodowych podpisano list intencyjny z SuperDrobiem, jakieś rozmowy wreszcie Dyrekcja w szkoły w Koluszkach zaczęła

prowadzić z „Agatem”. Próbuje takie rozmowy prowadzić, jeśli chodzi o utworzenie jakichś klas. Przez osiem lat nikt nic nie robił, tak było dobrze, z roku na rok trochę więcej się dokładało. W 2012 roku przy 180 uczniach w szkole na ul. Wigury w Koluszkach, dzisiaj jest około 150 uczniów, naboru nie było w tym roku do Technikum. Szkoła na ul. Budowlanych utrzymuje się na tym samym poziomie, Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy też. Jeśli chodzi o Tuszyn to wiadomo, jak to wszystko poleciało w dół, jaka jest sytuacja. Próbuje, jeśli chodzi o zawodówki, coś uratować, póki jest czas.

Pan Tomasz Musielski powiedział, że jeżeli chodzi o szkoły, wydaje mu się, że jest to dobry kierunek, szczególnie jeżeli chodzi o szkoły zawodowe. Istotne też jest to, kto powinien rozmawiać, czy bardziej Dyrektorzy powinni rozmawiać i szukać pewnych rozwiązań, i trzeba ich do tego trochę zmobilizować i zmusić, żeby oni tak naprawdę podjęli działania.

Pani Wicestarosta powiedziała, że wraz z Panią Naczelnik prowadziła rozmowy z Dyrektorami wszystkich naszych placówek podległych i te rozmowy były ukierunkowane w ten sposób, aby całe grono pedagogiczne zarazić bakcylem pewnych kreatywności i inspiracji w kierunku takim, że to nie tylko nam jako organowi prowadzącemu zależy na istnieniu tych placówek, na rozwoju tych szkół, bo przede wszystkim chodzi o rozwój, ale jest to w interesie własnym i społecznym całego grona pedagogicznego, przede wszystkim dyrekcji.

Pani Edyta Waprzko podzieliła się spostrzeżeniami ze swojej szkoły, gdzie pomimo, że szkoła podlega pod gminę, to dyrekcja wykazuje szereg starań, żeby szkolić nauczycieli, żeby organizować coś więcej i informuje tylko gminę o działaniach, które były podejmowane.

Pani Sekretarz dodała, że widziała szkoły w 1999 roku, które my jako Powiat zastaliśmy w takim stanie, że w niektórych przypadkach była to głęboka ruina. Teraz co roku te wydatki są okrojone do możliwości finansowych Powiatu, niemniej jednak wiele zostało zrobione, zakupione zostały pomoce dydaktyczne.

Pan Musielski powiedział, że jeśli chodzi o same szkoły, tak naprawdę są rewelacyjne, oglądaliśmy budynek szkoły w Tuszynie.

Pan Suwański powiedział, że tak duże pieniądze dopłacamy do szkół, natomiast Powiat Łódzki Wschodni jest powiatem okalającym Łódź i większość dzieci, jak widać, idzie do szkół w Łodzi, to właściwie o co my walczymy. Do 4 szkół dopłacimy 1,7 mln zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że dla zrównoważenia budżetu bierzemy nie tylko dochody i wydatki, ale przychody i rozchody, bo po stronie rozchodów wynika to z harmonogramu spłaty rat kapitałowych kredytów wcześniej zaciągniętych. Planowane do spłaty na 2016 rok te raty kapitałowe kredytów są określone na kwotę 1.110.276 zł. To są raty kapitałowe, bo odsetki są w wydatkach bieżących. Biorąc pod uwagę plan dochodów, odjąć plan wydatków i rozchodów powstała nam kwota. W roku 2015 nie rozdysponowaliśmy wszystkich przychodów, które to były z rozliczenia roku 2014 i wcześniejszych lat (kumulowały się niektóre środki, jak były wydatki niezrealizowane w 100%). Proponujemy po stronie przychodów wprowadzenie tych nierozliczonych środków w kwocie 1.834.156 zł, w ten sposób mamy zrównoważony budżet. Wszystkie reguły, zarówno wydatkową jak i zapisy ustawy o finansach publicznych mówiące o rezerwach celowych, a w przypadku zarządzania kryzysowego odpowiednio się to rozlicza, czy rezerwę ogólną, nie przekraczamy żadnych ustawowych wskaźników ani minimalnych ani maksymalnych. Wszystko to zostało państwu zaproponowane, z tym, że mamy taką jeszcze informację, że do zrównoważenia budżetu oprócz wyciętych niektórych zadań inwestycyjnych, mamy także zmniejszone

wydatki bieżące. Mamy w głowie zapisane, że w granicach 150 tys. zł musimy oddać pomocy społecznej, bo tam było najbezpieczniej obciąć wydatki, ale po rozliczeniu roku 2015 będziemy państwu składać propozycje. Pani Skarbnik ma nadzieję, że ostateczne kwoty dotacji i subwencji nie ulegną zmniejszeniu, bo wtedy będziemy mieli do robienia jeszcze raz cały budżet. Gdyby okazało się, że subwencja będzie jeszcze bardziej obciążona albo mniejsze inne propozycje związane z podpisaną już ustawą budżetową, to wtedy będziemy musieli jeszcze raz to wszystko przeliczać na nowo i składać państwu na nowo propozycje.

Państwo nie raz słyszeli o tzw. bezpłatnej pomocy prawnej. Ta bezpłatna pomoc prawna w merytorycznej ustawie jest zapisana jako zadanie do realizacji od 1 stycznia 2016 roku, jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. W informacji, którą uzyskaliśmy o wysokości dotacji na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej na rok 2016, nie ma złotówki na tą pomoc. Po otrzymaniu tej informacji okazało się, że w projekcie budżetu państwa z rezerwy będą rozdysponowywać te środki, ale rezerwy mogą być uruchomione dopiero później. Jeżeli będą te wydatki realizowane od 1 stycznia 2016 r., będziemy je realizować ze środków własnych, potem będziemy to refundować sobie z dotacji.

Pan Starosta zwrócił się do Pani Skarbnik, czy w budżecie, który będziemy uchwalali w tym roku, znajdą się na przyszły rok środki przewidziane na pomoc prawną.

Pani Skarbnik powiedziała, że na pomoc prawną będą środki przypisane w Starostwie Powiatowym w administracji.

Pan Starosta stwierdził, że mamy pisma potwierdzające od Wojewody, że znajdą się te środki, są one w rezerwie, będą decyzje, będą w ratach 1/12 co miesiąc przekazywane dla powiatów, i niczym jako Starosta nie ryzykuje, że stanie na dyscyplinę finansów publicznych.

Pani Skarbnik powiedziała, że Wojewoda jest bardzo ważny dlatego, że musi wystąpić z wnioskiem, żeby była uruchomiona rezerwa.

Pani Skarbnik powiedziała, jakie bywają sytuacje, że otrzymujemy informacje takie, a nie inne, a to trzeba wszystko zrównoważyć i myśleć o wszystkich zadaniach. Mamy nadzieję, że wszystkie zadania, które mamy ustawowo realizować jako Powiat, są tutaj ujęte z tym zabezpieczeniem ewentualnym pomocy społecznej, bo tutaj bazujemy na liczbie dzieci i pensjonariuszy obecnych. Może to się wszystko zmienić, ale to będziemy składać państwu propozycje później. Tak jak Pan Starosta powiedział, w ciągu roku budżet jest tworem żywym i podlega zmianom.

Nie zgłoszono uwag. Przystąpiono do głosowania. W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy uchwały, przy ilości głosów: „za” – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymuję się” – 0 (opinia stanowi **załącznik nr 5** do protokołu).

Pkt 6.

Pan Sylwester Golus powiedział, jakie były dalsze reperkusje posiedzenia Komisji Polityki Społecznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Tuszynie. Były pozytywne reakcje, podjęli działania, odbyło się spotkanie Rady Pedagogicznej z Panią Dyrektorem i podjęli plan naprawczy w szkole. Wczoraj Pani Dyrektorka zapoznała radnego wstępnie z tym planem. Pani Dyrektorka przedstawiła również ten plan Panu Burmistrzowi Małeckiemu. W następnym tygodniu w środę będzie spotkanie Dyrektorów sześciu gimnazjów, mają być dalsze działania w tym gremium. Mają być też zaproszeni dyrektorzy gimnazjów ze Rzgowa, Srocka i z Czarnocina. Pan Burmistrz powiedział, że się włączy na rzecz dalszego działania, żeby coś zrobić, żeby ten nabór był. Radny powiedział, że jest umiarkowanym optymistą i myśli,

że muszą wykazać się konkretnymi działaniami, jak będzie zobaczmy. Spotkanie będzie miało być może pozytywny wydźwięk.

Pani Wicestarosta zapytała, jaki to ewentualny plan naprawczy.

Pan Golus stwierdził, że był zaproponowany kierunek matematyczno – informatyczny.

Pani Wicestarosta zapytała, czy klasy sportowe też.

Pan Golus powiedział, że z tego co się orientuje, to chyba nie.

Pan Starosta powiedział, że nie hamuje inicjatyw ze strony szkoły w żadnym wypadku. My termin do podjęcia decyzji o ewentualnym zamiarze likwidacji tej szkoły mamy do końca lutego. Będziemy rozmawiali konkretnie, jeśli się okaże, że nic nie wyjdzie i pozwolimy na kontynuowanie, wyliczymy koszty, powiemy kto te koszty pokryje.

Pan Golus powiedział, że będą spotkania w dwóch kierunkach – z dyrektorami, uczniami i rodzicami, z większą determinacją.

Pan Starosta powiedział, że jest takie powiedzenie „z niewolnika nie robi się pracownika”. Tu będzie tak, że z ucznia, który nie będzie chciał przyjść do tego liceum, nigdy się nie zrobi ucznia tego Liceum. Dzisiaj zobowiązemy rodziców, żeby na siłę posłali dzieci do tego liceum? Być może ktoś powie – zrobię wszystko, żeby dziecko poszło. Pan Starosta obawia się, żeby to było z pełną powagą, nie na zasadzie piszcie co chcecie, a później różnie będzie.

Poruszono temat sytuacji, jakie mogą pojawić się w przypadku ewentualnej likwidacji szkoły.

Pani Wicestarosta powiedziała, że dla niej zadziwiający jest fakt, że od dnia 2 lipca 2015 r. wszyscy wiedzą, całe społeczeństwo Tuszyna i okolic, że nie było naboru do Liceum w Tuszynie. Do dzisiaj właściwie żadna opinia społeczna nie dotarła do nas jako do organu prowadzącego w kwestii szkoły. Panią Wicestarostę to dziwi, z uwagi na to, że szkoła jest prestiżem, zabiegało o nią gremium osób. Była przygotowana na to, że jadąc do Tuszyna 19 listopada 2015 r., że tam będzie grono osób mieszkańców Tuszyna, którzy będą zabiegali o tę szkołę. Natomiast tam była cisza, tam naprawdę nie było nikogo. Na spotkaniu, które odbywało się w sierpniu u Pana Burmistrza, gdzie byli przedstawiciele i radnych Powiatu i Gminy, jak i pracowników, okazało się, że strona Tuszyna była bierna. Oczekiwali od nas propozycji rozwiązania, które podamy ewentualnie do akceptacji. Ten fakt dziwi bardzo. Na dzień 2 lipca 2015 r. było 4 uczniów, którzy w pierwszym naborze, którzy chcieli uczyć się w naszym tuszyńskim Liceum – no to kto ma zabiegać o tą szkołę?

Pan Starosta przypomniał, że kiedy próbowano w Zespole Szkół stworzyć gimnazjum, na sesję Rady Powiatu przyjechali mieszkańcy z wielką awanturą.

Pani Wicestarosta dodała, że bali się, że to gimnazjum będzie konkurencją dla gimnazjów gminnych. Gdy planowano utworzenie w szkole gimnazjum, spotkało się to z protestami ze strony mieszkańców obawiających się zabrania uczniów z ich szkół. Gimnazjum powstało, nie udało się przeprowadzić naboru.

Pani Monika Oleksiewicz powiedziała, że gimnazjum nr 2 ma 32 uczniów i jest tam jeden chętny do Liceum, ale nie wie czy w pierwszym wyborze.

Pani Edyta Waprzko stwierdziła, że tam nie zmieni się sytuacja, dopóki Pani Dyrektor nie proponuje czegoś, co będzie dla uczniów bardziej atrakcyjną ofertą, niż łódzkie szkoły proponują. Można stworzyć ankietę pytaniami: „jeżeli byłbyś uczniem Liceum w Tuszynie, to

jakiego języka dodatkowo chciałbyś się uczyć, oprócz języka angielskiego” albo „czy chciałbyś skończyć kurs ratownika”. Może pomyśleć o utworzeniu szkoły muzycznej drugiego stopnia i zadać pytanie, czy uczniowie byliby zainteresowani udziałem w takich zajęciach. Trzeba po prostu pomyśleć, bo stworzenie tam szkoły zawodowej nie ma sensu póki co, natomiast szkoła ogólnokształcąca, ale z dobrą kadrą i np. profilem matematyczno – informatycznym tak.

Pan Starosta stwierdził, że tam nie da się nic zrobić, dopóki władze Gminy nie przejmą tej szkoły na mocy porozumienia z Powiatem. Niech spróbują to powiązać, wtedy Pan Burmistrz, który by miał również to Liceum, nauczycieli w szkołach gimnazjalnych, spróbowałby to jakoś rozwiązać.

Pkt 7.

Przewodniczący Komisji podziękował za przybycie i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała: Dorota Piskarek



Przewodniczący Komisji Rewizyjnej



Sylwester Gołus